

Sygn. akt XI GC 1181/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 25 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Mariusz Zawicki

Protokolant: stażysta Paweł Nowotko

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2019 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko (...) Spółka jawna w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 10 684,84 zł (dziesięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt cztery zł osiemdziesiąt cztery gr) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot i dat:

- 1168,50 zł od dnia 8 października 2018 r. do dnia zapłaty,

- 1168,50 zł od dnia 10 września 2018 r. do dnia zapłaty,

- 1168,50 zł od dnia 8 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty,

- 1168,50 zł od dnia 9 lipca 2018 r. do dnia zapłaty,

- 1168,50 zł od dnia 8 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty,

- 1168,50 zł od dnia 9 maja 2018 r. do dnia zapłaty,

- 1168,50 zł od dnia 10 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty,

- 1168,50 zł od dnia 8 marca 2018 r. do dnia zapłaty,

- 1168,50 zł od dnia 8 lutego 2018 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3486,13 zł (trzy tysiące osiemdziesiąt sześć zł trzynaście gr) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: XI GC 1181/19

Sprawa rozpoznana w postępowaniu uproszczonym

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 stycznia 2019 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P., zażądała od (...) spółka jawna w S. kwoty 12.047,76 złotych z odsetkami ustawowymi od kwot i dat wskazanych w pozwie. Należność dotyczy 9. krotności kwoty 1.168,50 złotych tytułem należności za wykonanie umowy, oraz 9. krotności równowartości kwoty 40 euro. Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu sądowi (postanowienie karta 11).

W sprawie wydano nakaz zapłaty (karta 53).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty (karta 59) pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda, na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. Pozwany wskazał, że sporna umowa została rozwiązana z końcem lutego 2018 roku. Decyzja o wypowiedzeniu nastąpiła z przyczyn leżących po stronie powoda albowiem działanie powoda miało doprowadzić do pogorszenia wyników sprzedaży pozwanego. Pozwany wskazał że:

- w ramach aktualizacji WordPress do wersji 4.9 nie wykonano testu zgodności, nie zaktualizowano wtyczek i mechanizmów, które muszą być kompatybilne, niektóre funkcje sklepu przestały działać na 10 dni uniemożliwiając sprzedaż biżuterii na 10 dni;
- nie wykonano kopii bezpieczeństwa bazy (...) i plików;
- nie ustawiono dodatkowego linkowania słów kluczowych mających na celu zdywersyfikowanie profilu linków prowadzących do strony i zwiększenie skuteczności pozycjonowania;
- nie zoptymalizowano grafik w celu skrócenia czasu ładowania się witryny;
- nie przedstawiono szczegółów zoptymalizowanej linii kodu;
- wyłączono mapę strony;
- wykonano zbędną weryfikację w narzędziu G. C.;
- utworzono plik robots.txt, który był już stosowany w ramach narzędzia (...) in (...) P.
- rzekomo zmieniono domenę preferowaną w ramach narzędzia G. C. co zostało wykonane już wcześniej bez udziału (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością;
- rzekomo zainstalowano komunikat o polityce cookies, co zostało wykonane już wcześniej bez udziału (...).

Z uwagi na powyższe pozwany nie zapłacił ostatniej faktury przed wypowiedzeniem, żądanie zapłaty nie jest zasadne.

W odpowiedzi na sprzeciw (karta 77) powód potrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Powód wskazał, że umowa miała trwać co najmniej do dnia 31 października 2018 roku. Wobec trwania umowy powódka wystawiała faktury, pozwany nie płacił za usługi, nie reagował na wezwanie do zapłaty.

Powód zaprzeczył aby pozwany wypowiedział umowę. Zgodnie z wiadomością e-mail powiadomiono pozwanego, że umowa trwać będzie do 31 października 2018 roku i za ten okres powódka dochodzi wynagrodzenia.

Powódka wyjaśniła, że umowa którą zawarła to umowa starannego działania a nie efektu.

Na rozprawie powód potrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. oraz (...) spółka jawna w S. zawarły umowę o świadczenie usług.

Niesporne a ponadto dowód:

- regulamin, karta 34 – 35;
- formularz, kart 36;
- porozumienia karta 37, 38;

Wierzyciel wzywał dłużnika do zapłaty za zaległych 9 faktur jednym wezwaniem do zapłaty.

Dowód:

- wezwanie karta 39;

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. z tytułu powyższej umowy wystawiała na rzecz (...) spółka jawna w S. faktury VAT na kwoty 1.168,50 złotych za okres od lutego do października 2018 roku.

(...) spółka jawna w S. wysłała (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wypowiedzenie. W odpowiedzi na pismo, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. powiadomiła kontrahenta, że spółka otrzymała wypowiedzenie a umowa zostanie wypowiedziana po okresie 12 miesięcy.

Dowód:

- wiadomość e-mail, karta 69;

W okresie do końca trwania umowy, to jest do dnia 31 października 2018 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wykonywała umowę na rzecz (...) spółka jawna w S. w sposób ciągły, w sposób prawidłowy, zgodnie z treścią umowy i porozumieniami.

Dowód:

- dorozumienie, karta 81;
- wydruki, karta 82 – 99, karta 101- 102;

Wiadomością z dnia 1 sierpnia 2018 roku (...) spółka jawna w S. przyznała, że wie o zadłużeniu, że rozumie i godzi się z tym, że umowa nie mogła zostać przez tę spółkę wypowiedziana, powołała się na problemy finansowe spółki, zapewniła, że ureguluje dług.

Dowód:

- wiadomość e-mail, karta 103;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w zasadniczej części (87%).

Na podstawie złożonej do akt umowy o świadczenie usług informatycznych, w tym pozycjonowanie strony internetowej, sąd ustalił, że strony zawarły umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c. i art. 734 k.c.). Zasady świadczenia usług opisane zostały w umowie.

Wydając wyrok sąd oparł się na wszystkich dokumentach, wiadomość e-mail załączoną do sprzeciwu odczytał odmiennie aniżeli odczytywał ją powód, pominął zeznania świadka albowiem nie dotyczyły przedmiotu postępowania.

Sąd ustalił, że powód wykonywał usługi do końca trwania umowy to jest do dnia 31 października 2018 roku, pozwana próbowała wypowiedzieć czy to rozwiązać sporną umowę, do czego nie doszło. Pozwana nie przedstawiła pisma, którym zmierzała do zakończenia umowy, pozwana w ostatniej wiadomości e-mail, co przemilczała w sprzeciwie (karta 103) przyznała, że jest w złej sytuacji finansowej, wie o zadłużeniu, nie kwestionowała faktu i jakości usług świadczonych przez powoda na jej rzecz, wiedziała o nieskuteczności próby zakończenia umowy.

Ponadto powód wykazał fakt świadczenia usług w trakcie trwania umowy, ich dobrej jakości. Wobec powyższego zasądono na rzecz powoda od pozwanego kwotę stanowiącą równowartość 9 faktur, każda na kwotę 1.168,50 złotych z odpowiednimi odsetkami w myśl art. 481 k.c.

Zasądono również na rzecz powoda od pozwanego jednokrotność kwoty 40 euro tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności – bez odsetek, zgodnie z żądaniem.

W zakresie pozostałej objętej żądaniem, to jest ośmiokrotności kwoty 40 euro powództwo podlegało oddaleniu.

Podstawy prawnej powództwa w tym zakresie upatrywać należało w treści art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Zgodnie z przywołanym przepisem wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Jak zauważono w judykaturze rekompensata za koszty odzyskiwania przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione. Roszczenie o rekompensatę w wysokości 40 euro powstaje po upływie terminów zapłaty ustalonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 wskazanej ustawy (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., sygn. akt III CZP 94/15).

Tytułem wyjaśnienia wskazać należy, że ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych została wprowadzona do polskiego porządku prawnego w związku z implementacją dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz. Urz. UE L 48 z 23.02.2011, str. 1). Celem wskazanej dyrektywy, a zarazem implementującej ją ustawy jest zwalczanie opóźnień w płatnościach między przedsiębiorcami. Ustawa ta ma niejako zatem mobilizować przedsiębiorców do dokonywania płatności w terminie, gdyż w przypadku opóźnień w płatnościach narażają się oni na poniesienie dodatkowych kosztów, w tym w szczególności obowiązku zapłaty ryczałtowo ustalonej ustawą kwoty 40 euro tytułem kosztów odzyskiwania należności. Podkreślenia jednak wymaga, że choć wymieniona ustawa nakłada na dłużnika obowiązek ich uiszczenia, bez względu na to czy wierzyciel jakiegokolwiek koszty z tego tytułu poniósł, to jednak możliwość ich zasądzenia uzależniona jest przede wszystkim od okoliczności konkretnej sprawy.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie pozostał w zasadzie niesporny a to z uwagi na brak reakcji pozwanej na dowody przedstawione w odpowiedzi na sprzeciw, oraz z uwagi na fakt ujawnienia wiadomości e-mail, gdzie pozwana przyznaje fakt istnienia zadłużenia, oraz nieudolną próbę zakończenia (rozwiązania przed końcem obowiązywania) umowy stron.

Rozstrzygając o przedmiocie żądania powódki (wielokrotność kwoty rekompensaty za koszty odzyskiwania należności) sąd zwrócił również uwagę na fakt, że z naprowadzonych przez strony w toku postępowania dowodów nie wynika aby powód w jakikolwiek sposób reagował na brak regulowania należności przez pozwaną (brak upomnień, monitów i niepodejmowanie innych działań, które miałyby doprowadzić do zaspokojenia roszczenia). Wystosowano jedno wezwanie do zapłaty.

Zdaniem sądu należna była jednokrotność kwoty 40 euro albowiem dokonano w zasadzie jednej czynności przed procesem – jeden raz jednym pismem wezwano pozwanego do zapłaty – zbiorczo, za wszystkie faktury.

Zgodnie z przywoływanym stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 11 grudnia 2015 r. rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione. Podkreślenia wymaga jednak, że z treści tej uchwały nie wynika aby rekompensata przysługiwała zawsze, nawet jeżeli koszty te nie zostały poniesione i obiektywnie nie mogły zostać poniesione.

Już z samej definicji wynika, że rekompensata nie jest świadczeniem samoistnym i przysługuje za coś.

Jej zasadniczym celem z reguły jest wyrównanie poniesionej szkody, co z kolei oznacza, że jeżeli szkoda taka nie została poniesiona to nie można mówić o obowiązku jej zrekompensowania.

Podkreślić w tym miejscu także należy, że o ile faktem jest, że ustawa nie przewiduje żadnych dodatkowych warunków formalnych dla aktualizacji roszczenia o zapłatę kwoty 40 euro, to przyjęcie, że należy się ona w każdej sytuacji w przypadku wystąpienia opóźnienia w zapłacie od każdej z wystawionych przez wierzyciela faktur VAT może prowadzić do poważnych nadużyć. Powyższe dostrzegł także Sąd Najwyższy, wyjaśniając w uzasadnieniu do ww. uchwały, że każdorazowo przy ocenie zasadności żądania należy mieć na uwadze dolegliwość dla dłużnika takiej sankcji i celowym jest zbadanie, czy w okolicznościach konkretnej sprawy wierzyciel nie nadużył przyznanego mu prawa, biorąc pod uwagę art. 5 k.c. W ocenie Sądu taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Pozwana nie poruszyła problem nadużycia prawa w sprzeciwie, sąd jednak doszedł do przekonania, że zasądzenie dziewięciokrotności kwoty 40 euro (360 euro) jawi się jako niezasadne.

Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego (zd. 1). Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony (zd. 2).

W zakresie oceny zgodności żądania strony powodowej z zasadami współzycia społecznego Sąd wziął pod uwagę fakt, że powód nie poniósł wymiernej szkody na skutek działania / zaniechania pozwanej, która powinna być zrekompensowana kosztami odzyskiwania należności. Z tytułu braku zapłaty, na rzecz powoda zasądzono od pozwanego odpowiednie odsetki. Szkoda wywołana brakiem zapłaty w aspekcie unormowań ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych zrekompensowana powinna zostać równowartością kwoty 40 euro albowiem w zakresie dochodzenia zapłaty wierzyciela przed procesem wierzyciel – powód wystosował jedno zbiorcze wezwanie do zapłaty.

Choć zasadniczym celem regulacji z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych jest niewątpliwie motywacja dłużnika do terminowej zapłaty należności, to nie może ona stanowić źródła osiągania dodatkowych dochodów, do czego zdaje się zmierza powód, a co ocenić należy jako niedopuszczalne w świetle art. 5 k.c. Wykorzystywanie obowiązujących przepisów i ich literalne, dosłowne, bezrefleksyjne stosowanie między stale współpracującymi podmiotami wskazuje na naruszenie zasad współzycia społecznego. Jeśli uchybienie terminowi płatności nie wpływa w jakikolwiek sposób na funkcjonowanie przedsiębiorstwa sprzedawcy, to nie zachodzą podstawy do rygorystycznego żądania rekompensat przewidzianych w ustawie.

Reasumując, w świetle przytoczonych wyżej okoliczności, stwierdzić należało, że powód występując z niniejszym powództwem, w zakresie ośmiokrotności kwoty 40 euro nadużył prawa i w związku z tym jego działanie w tym zakresie nie może być przedmiotem ochrony. Uwzględnienie żądania pozwu byłoby nie tylko rażąco niesprawiedliwie, ale przede wszystkim sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Odniesć należy się do przyczyn ustanowienia spornej rekompensaty. Kwota ta miała pokrywać co do zasady koszty dochodzenia wierzyciela a zatem sporządzenia wezwań do zapłaty, korespondencji. W sprawie niniejszej, wystosowano jedno zbiorcze wezwanie do zapłaty. Z tych też przyczyn powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c. Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i

celowej obrony, przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się jego wynagrodzenie i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. W rozpoznawanej sprawie stroną wygrywającą jest pozwana. Na koszty procesu poniesione przez pozwaną zaliczyć należy wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego w kwocie 3.600 złotych oraz opłatę od pełnomocnictwa 34 złotych i opłatę od pozwu 300 złotych, z czego 87 % daje kwotę z punktu III wyroku.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)